

Sygn. akt III AUa 173/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2015 r. w Szczecinie

sprawy Zamku (...) w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale Ż. O., S. G., J. J., S. K., T. K., M. K. i T. S.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji płatnika

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 września 2014 r. sygn. akt VII U 739/13

1. oddala apelację,

2. zasądza od Zamku (...) w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

Sygn. akt III AUa 173/15

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 13 marca 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że:

- S. G. 30 maja 2009 r. (decyzja nr (...)),

- J. J. w okresach od 20 marca 2009 roku do 21 marca 2009 roku, 7 czerwca 2009 roku, od 9 października 2009 roku do 11 października 2009 roku, 30 października 2009 roku, 21 listopada 2009 roku, 28 listopada 2009 roku oraz 12 grudnia 2009 roku (decyzja nr (...)),
- S. K. w okresie od 28 sierpnia 2009 roku do 29 sierpnia 2009 roku, 1 września 2009 roku, 26 września 2009 roku i 14 listopada 2009 roku (decyzją nr (...)),
- T. K. 28 czerwca 2009 roku (decyzją nr (...)),
- M. K. 29 listopada 2009 roku (decyzja nr (...)),
- Ż. O. w okresach 4 stycznia 2009 roku, 15 marca 2009 roku, od 25 kwietnia 2009 roku do 26 kwietnia 2009 roku, 10 maja 2009 roku, od 6 czerwca 2009 roku do 7 czerwca 2009 roku oraz 13 czerwca 2009 roku (decyzja nr (...). (...)),
- T. S. od 6 lutego 2009 roku do 20 lutego 2009 (decyzja nr (...)),

jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów zlecenia u płatnika składek Zamku (...) w S. podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z podstawą wymiaru składki wskazaną szczegółowo w decyzjach.

W uzasadnieniach decyzji organ rentowy wskazał m.in., że umowy zawarte pomiędzy płatnikiem składek a zainteresowanymi zawierane były na jednym wzorze umowy, który zawierał wspólne dla każdej z tych umów postanowienia ogólne. Same umowy spełniały wymogi określone przepisami prawa dla umów o świadczenie usług. Trudno również za rezultat uznać satysfakcję słuchacza, czy odczucia odbiorców. Brak było możliwości zweryfikowania umów pod kątem wad fizycznych. Czynności powierzone zainteresowanym wymagały jedynie starannego działania i nie prowadziły do uzyskania konkretnego i sprawdzalnego rezultatu. Wynagrodzenie zaś zainteresowani otrzymywali za wykonanie czynności, a nie za osiągnięcie indywidualnie oznaczonego rezultatu.

Z powyższymi decyzjami nie zgodził się Zamek (...), który wniósł o ich zmianę poprzez stwierdzenie, że płatnik prawidłowo zawarł umowy objęte przedmiotem kontroli i nie zachodzą podstawy do żądania przez organ rentowy uiszczenia składek za okresy i w wysokości wskazanej w decyzjach. W uzasadnieniu swojego stanowiska płatnik wskazał, że artyści są twórcami, odtwórcami, animatorami projektów artystycznych, które płatnik od nich nabywa. Nadto płatnik wskazał, że jako instytucja kultury wnosi własny know-how, ale jego działalność zgodnie ze statutem opiera się na działalności opartej na twórczości artystów zapraszanych do współpracy, a zgodnie z ustawą Prawo autorskie i prawa pokrewne, działalność płatnika jest związana i oparta na przepisach ww. aktu i w sprawach nieuregulowanych zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego. Nadto płatnik uzasadniał, że proces tworzenia, w przeciwieństwie do pracy technicznej, polega na tym, że rezultat podejmowanego działania stanowi projekcję wyobraźni od której pochodzi, zmierzając do wypełnienia elementów wykonywanego zadania. Płatnik podkreślił także, że zainteresowani to artyści, zachowujący prawa autorskie, w tym materialne, które podlegają ochronie. Czynności powierzone ww. osobom w ramach spornych umów miały swój czas, miejsce i publiczność. Zainteresowani rozliczani byli z całości wykonania scenicznego. Płatnik nigdy nie sugerował, jaką formę ma przybrać dane wykonanie, jakiego rodzaju utwory mają zostać wykonane i w jaki sposób. Doboru wykonawców dokonywano w oparciu o ich cechy podmiotowe, w tym zawód, posiadana wiedza, specyficzne umiejętności, predyspozycje, talent czy doświadczenie sceniczne. Każdy występ na żywo przed zgromadzoną publicznością cechuje atrybut oryginalności, ponieważ każde wykonanie jest inne, a mimo to musi wypełniać określone standardy, aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom odbiorców. Rezultatu takiego nie sposób byłoby osiągnąć, gdyby występ sceniczny stanowił ciąg rzemieślniczych, mechanicznych odtwarzanych sekwencji ruchów.

W odpowiedziach na odwołania pozwany organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości, podtrzymując stanowisko przedstawione w uzasadnieniach zaskarżonych decyzji.

Postanowieniami z 29 maja 2013 roku sąd połączył sprawy z odwołań płatnika od opisanych na wstępie decyzji do wspólnego rozpoznania i wyrokowania, a nadto wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych: T. S., J. J., S. G., M. K., T. K., Ż. O. oraz S. K..

Zainteresowani M. K., T. K., J. J., S. G., T. S. i Ż. O., popierając stanowisko płatnika, wnieśli o zmianę zaskarżonych, a dotyczących ich decyzji.

Wyrokiem z dnia 24 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania płatnika od decyzji oraz zasądził od płatnika na rzecz organu rentowego kwotę 420 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy wydając rozstrzygnięcie ustalił, że płatnik prowadzi działalność w zakresie wspierania twórczości artystycznej, rozpowszechniania kultury i sztuki oraz badania, dokumentowania i propagowania dziejów i historycznej roli Zamku (...), miasta S. i województwa (...). Do podstawowych zadań płatnika należy m.in. popularyzacja i promocja twórczości teatralnej, filmowej, muzycznej oraz sztuk plastycznych, prezentowanie znaczących dokonań w dziedzinie współczesnej kultury i sztuki. Zadania w powyższym zakresie płatnik realizuje m.in. przez organizowanie spektakli, koncertów, wystaw, seansów filmowych oraz innych imprez rozrywkowych i turystycznych.

S. G. zawarła 14 maja 2009 roku z płatnikiem składek umowę cywilnoprawną, której przedmiotem było prowadzenie warsztatów artystycznych z zakresu tańca współczesnego, przygotowujących do prezentacji wojewódzkich oraz przygotowanie kryteriów oceny prezentacji za wynagrodzeniem w kwocie 210 zł, wykonanie ustalono na dzień 30 maja 2009 roku. Zainteresowana przekazywała grupie słuchaczy swoją wiedzę na temat tego, jak tańczyć w zespole, jak tańczyć solo itp. W wyznaczonym czasie płatnik udostępnił ubezpieczonej odpowiednie pomieszczenia, a program warsztatów przygotowała ona we własnym zakresie. Była ona członkiem jury, oceniającego przygotowane układy taneczne podczas Wojewódzkich Konfrontacji Tanecznych. Całość tworzyła przedstawienie sceniczno-muzyczne. Otrzymała umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonego rachunku.

J. J. w okresie od marca 2009 roku do grudnia 2009 roku zawarł z płatnikiem składek Zamkiem (...) w S. sześć umów cywilnoprawnych, tj.:

- z 20 marca 2009 roku, której przedmiotem było przygotowanie i wykonanie utworów muzycznych w spektaklu pt. (...) w P. w dniach 20 i 21 marca 2009 roku za wynagrodzeniem w kwocie 255 zł,

- z 1 czerwca 2009 roku, której przedmiotem było przygotowanie i wykonanie utworów muzycznych w spektaklu pt. (...) w P. w dniu 7 czerwca 2009 roku za wynagrodzeniem w kwocie 205 zł,
- z 8 października 2009 roku, której przedmiotem było przygotowanie i wykonanie utworów muzycznych w spektaklu pt. (...) w P. w dniach 9, 10, 11 i 30 października 2009 roku za wynagrodzeniem 720 zł,
- z 18 listopada 2009 roku, której przedmiotem było przygotowanie i wykonanie utworów muzycznych w spektaklu pt. (...) w P. w dniu 21 listopada 2009 roku za wynagrodzeniem w kwocie 205 zł,
- z 26 listopada 2009 roku, której przedmiotem było przygotowanie i wykonanie utworów muzycznych w spektaklu pt. (...) w P. w dniu 28 listopada 2009 roku za wynagrodzeniem w kwocie 205 zł,
- z 2 grudnia 2009 roku, której przedmiotem było przygotowanie i wykonanie utworów muzycznych w spektaklu pt. (...) w P. w dniu 12 grudnia 2009 roku za wynagrodzeniem w kwocie 205 zł.

Zainteresowany otrzymał umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonych rachunków. Zainteresowany jest muzykiem - kontrabasistą. W ramach umów zawartych z płatnikiem zajmował się on akompaniowaniem w czasie dwóch spektakli realizowanych w teatrze P. na Zamku (...) w S., tj. (...) oraz (...). Były to spektakle muzyczne o tematyce odpowiadającej ich tytułom. Doboru utworów, jakie miały tworzyć tło muzyczne danego spektaklu, dokonywał reżyser przedstawienia, a zadaniem ubezpieczonego jako członka trzyosobowego zespołu muzycznego było odegranie

konkretnego utworu muzycznego w czasie wystawiania przedstawienia w danym dniu. Spektakle były grane po kilka lub kilkanaście razy, a płaćnik zawierał umowy albo w systemie jednorazowym, albo miesięcznym.

S. K. w okresie od sierpnia 2009 roku do listopada 2009 roku zawarł z płaćnikiem składek Zamkiem (...) w S. pięć umów cywilnoprawnych, tj.:

- z 20 sierpnia 2009 roku, której przedmiotem było opracowanie scenariusza i prowadzenie koncertu pn. (...) w ramach Zamkowego (...) w dniu 28 sierpnia 2009 roku za wynagrodzeniem 250 zł,
- z 26 sierpnia 2009 roku, której przedmiotem było opracowanie scenariusza i prowadzenie koncertu w ramach Festiwalu (...) w dniu 29 sierpnia 2009 roku za wynagrodzeniem 205 zł,

- z 31 sierpnia 2009 roku, której przedmiotem było tłumaczenie tekstów z adjustacją dotyczącą koncertu (...) J. B. w dniu 1 września 2009 roku za wynagrodzeniem 210 zł

- z 24 września 2009 roku, której przedmiotem było opracowanie scenariusza i prowadzenie koncertu zespołu (...) w dniu 26 września 2009 roku za wynagrodzeniem 205 zł,

- z 12 listopada 2009 roku, której przedmiotem było opracowanie scenariusza i prowadzenie imprezy pn. Wojewódzki (...) (...) w Zamku (...) w S. w dniu 14 listopada 2009 roku za wynagrodzeniem 210 zł

Zainteresowany otrzymał umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonych rachunków. S. K. jest dziennikarzem, posiada wykształcenie muzyczne. W ramach umów zawartych z płaćnikiem zajmował się on konferansjerką programów muzycznych organizowanych przez Zamek (...) w S.. Ubezpieczony każdorazowo otrzymywał od przedstawiciela płaćnika program

danego wydarzenia lub koncertu muzycznego z listą wykonawców. Do jego zadań

należało przygotowanie w uzgodnieniu z wykonawcami scenariusza danego koncertu oraz przygotowanie tekstów, które miał wygłaszać w trakcie koncertu.

T. K. zawarł 23 czerwca 2009 roku z płaćnikiem składek umowę cywilnoprawną, której przedmiotem było przygotowanie i wykonanie koncertu wraz z zespołem (...) w ramach Festiwalu w K. w dniu 28 czerwca 2009 roku za wynagrodzeniem 250 zł. Zainteresowany jest muzykiem. W ramach realizacji umowy brał udział w koncercie pt. (...), który odbywał się w katedrze w K.. Był on członkiem orkiestry wykonującej określone utwory przewidziane programem. Orkiestra ta prowadzona była przez dyrygenta. Otrzymał umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonego rachunku.

M. K. zawarł 29 listopada 2009 roku z płaćnikiem składek umowę cywilnoprawną, której przedmiotem było opracowanie scenariusza i prowadzenie Niedzielnego (...) w dniu 29 listopada 2009 roku za wynagrodzeniem 150 zł. W ramach realizacji tej umowy ubezpieczony, po otrzymaniu informacji od przedstawiciela płaćnika o tym, jaki repertuar będzie przedstawiany w ramach Niedzielnego (...) w dniu 29 listopada 2009 roku i kto będzie go wykonywał, miał przygotować oprawę konferansjerską tego wydarzenia. Wymagało to od niego ustalenia, jakie utwory będą wykonywane, zebrania danych o ich kompozytorach oraz obmyślenia sposobu przeprowadzenia koncertu, w tym kolejności przedstawiania utworów i ilości przerw między utworami lub blokami utworów. Ostateczną wersję scenariusza uzgadniano bezpośrednio przed koncertem, ponieważ mogły zdarzyć się np. nieoczekiwane niedyspozycje wykonawców itp. Zainteresowany otrzymał umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonego rachunku.

Ż. O. w okresie od stycznia 2009 roku do czerwca 2009 roku zawarła z płaćnikiem składek Zamkiem (...) w S. pięć umów cywilnoprawnych, tj.:

- z 2 stycznia 2009 roku, której przedmiotem było przygotowanie i wykonanie roli aktorskiej w spektaklu pt. (...) w Teatrze Krypta w dniu 4 stycznia 2009 roku za wynagrodzeniem 200 zł,

- z 13 marca 2009 roku, której przedmiotem było przygotowanie i wykonanie roli aktorskiej w spektaklu pt. (...) w Teatrze Krypta w dniu 15 marca 2009 roku za wynagrodzeniem 210 zł,
- z 20 kwietnia 2009 roku, której przedmiotem było przygotowanie i wykonanie roli aktorskiej w spektaklu pt. (...) w Teatrze Krypta w dniach 25 kwietnia 2009 roku (2 spektakle) i 26 kwietnia 2009 roku za wynagrodzeniem w kwocie 600 zł,
- z 5 maja 2009 roku, której przedmiotem było przygotowanie i wykonanie roli aktorskiej w spektaklu pt. (...) w Teatrze Krypta w dniu 10 maja 2009 roku (2 spektakle) za wynagrodzeniem 400 zł,

- z 1 czerwca 2009 roku, której przedmiotem było przygotowanie i wykonanie roli aktorskiej w spektaklu pt. (...) w Teatrze Krypta w dniach 6 czerwca 2009 roku, 7 czerwca 2009 roku i 13 czerwca 2009 roku za wynagrodzeniem 600 zł.

Zainteresowana otrzymała umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonych rachunków.

W dniu 12 lutego 2009 roku T. S. zawarł z płatnikiem składek Zamkiem (...) w S. trzy umowy cywilnoprawne:

- nr (...), której przedmiotem było granie na saksofonie, fortepianie, klawesynie w zespole instrumentalnym w ramach koncertów dla przedszkoli pt.(...), planowanych do realizacji w dniach 16-20.02.2009 (20 koncertów) wg stawki 55 zł za koncert, w łącznej kwocie nie wyższej niż 1.100 zł,

- nr (...), której przedmiotem było opracowanie repertuaru i przygotowanie zespołu instrumentalnego do realizacji koncertów dla przedszkoli pt. (...), planowanych do realizacji w dniach 16-20.02.2009 - w terminie do 16 lutego 2009 roku za wynagrodzeniem w kwocie 1.100 zł,

- nr (...), której przedmiotem była aranżacja muzyki na zespół instrumentalny (4 utworów) oraz opracowanie podkładów muzycznych do realizacji koncertów dla przedszkoli pt. (...), planowanych do realizacji w dniach 16-20.02.2009 - w terminie do 16 lutego 2009 roku za wynagrodzeniem w kwocie 1.200 zł.

Zainteresowany otrzymał umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonych rachunków.

W Zamku (...) w S. wystawiane są audycje muzyczne o charakterze edukacyjnym. Tematy audycji muzycznych opracowuje S.

S., zatrudniony w Zamku (...) w S. jako starszy instruktor organizacji imprez. Dobór utworów uzgadnia on z kierownikiem artystycznym. Do realizacji audycji dobiera on wykonawców muzyki. Audycje muzyczne są adresowane do przedszkolaków oraz do uczniów szkół podstawowych. Dla dzieci młodszych przygotowywane są cztery cykle tematyczne.

T. S. jest profesjonalnym muzykiem. Ukończył on Szkołę Muzyczną II stopnia, uzyskując tytuł zawodowy muzyk-instrumentalista w zakresie specjalizacji gry na saksofonie. W ramach realizacji umów zawartych 12 lutego 2009 roku z płatnikiem składek Zamkiem (...) w S. T. S. zajmował się aranżowaniem muzyki w ramach koncertów edukacyjnych dla dzieci. Przebieg koncertu zależał od tego, jakiemu celowi edukacyjnemu służyć miała dana audycja, jaki rodzaj muzyki miał być prezentowany (muzyka określonej epoki, muzyka narodowa, muzyka na określony rodzaj instrumentów) oraz ilu muzyków miało uczestniczyć w koncercie. Dobór utworów i instrumentarium oraz określenie kolejności ich przedstawiania leżał w gestii reżysera danego koncertu.

Płatnik składek nie zgłosił zainteresowanych do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych oraz wypadkowego.

Sąd I instancji wydał rozstrzygnięcie w oparciu o przepisy art. 6, 12, 13, 18 ust. 3 oraz art. 4 pkt 9 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 ze zm.) oraz na podstawie art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2008 r., nr 164, poz. 1027 ze zm.), uznając odwołania płatnika za w całości nieuzasadnione. Sąd

nadto wskazał na zastosowanie przepisów art. 627 i art. 750 k.c., omówił szeroko cechy umowy o dzieło oraz umowy o świadczenie usług, a także przytoczył bogate orzecznictwo w tym zakresie.

Sąd Okręgowy wskazał, że zastosowanie ma reguła zawarta w art. 6 k.c., co w niniejszym sporze oznaczało, że płatnik, zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla niego ustaleń, winien w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń, dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jego stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniu od decyzji. Temu obowiązkowi płatnik nie sprostał. Sąd omówił dowody, na których oparł się wydając rozstrzygnięcie, a które pominął.

Sąd I instancji podniósł, że dla potrzeb niniejszych ustaleń bez znaczenia pozostawało to, jak strony nazwały zawarte umowy, gdyż oceniając charakter umowy, należy brać pod uwagę nie tylko postanowienia przyjęte przez strony (mogące celowo stwarzać pozory zawarcia innej umowy), lecz także faktyczne warunki jej wykonywania. Nazwa umowy nie może automatycznie przesądzać o jej charakterze. W tym celu zasadnym było zbadanie zarówno postanowień umownych, jak i praktycznych aspektów wykonywania zawartych umów.

Sąd Okręgowy oceniając przedmiot zawartych umów podkreślił, że został on ujęty zbyt ogólnie, nienależycie zindywidualizowany i jedynie czynnościowo określono prace powierzone zainteresowanym. Nadto w sprawie brak jest mowy o szczegółowych parametrach wykonanej pracy, wykraczających poza zwyczajowe przyjęcie powierzonej pracy. Zawarte umowy nie posiadały w ocenie Sądu konstytutywnych cech umów o dzieło. Przy czym Sąd nie negował, że zainteresowani są artystami – muzykami, choreografami – tancerzami, aktorami, jednakże z tej okoliczności nie wynika automatycznie fakt, że są twórcami. Nie wszystkie czynności wykonywane przez artystów zawodowo – z uwagi na charakter i sposób wykonania – równoznaczne są z tworzeniem dzieł. W sprawie umowy dotyczyły wykonywania czynności bazujących wprawdzie na umiejętnościach artystycznych każdego z zainteresowanych, ale nie dotyczyły każdorazowo odrębnych dzieł. Zainteresowani musieli posiadać swoje indywidualne sposoby wykonania powierzonych im zadań, w tym wiedzę oraz indywidualne możliwości oraz predyspozycje, jednak cechy te nie są cechami, które charakteryzują daną pracę jako dzieło, a tym samym dyskwalifikują ją jako świadczenie usług, czy zlecenie. Nadto płatnik w analizowanych umowach nie zawierał elementów, które pozwalałyby na zakwalifikowanie przedmiotu umów jako dzieła będące osiągnięciem określonego z góry efektu. Zgromadzony materiał dowodowy nie dostarczył także informacji odnośnie tego, w jaki sposób poddawano umówionemu rezultatowi na istnienie wad.

W ocenie Sądu meriti wykonanie utworu muzycznego w ramach któregoś z kolejnych koncertów, w grupie z innymi osobami, nie oznacza tworzenia dzieła przez każdego z tych artystów osobno. Koncert, czy nawet konkretny utwór skomponowany lub zaaranżowany na kilka instrumentów tworzy bowiem jednolitą całość. Również prowadzenie warsztatów tanecznych jest czynnością starannego działania, tym bardziej gdy układ taneczny stanowi jedynie element większej całości, tj. przedstawienia sceniczno-muzycznego. Wykonanie konkretnego utworu podczas spektaklu, gdy na cały spektakl składa się praca kilku czy kilkunastu osób, nie polega na stworzeniu samodzielnego dzieła. Podobnie ocenić należy opracowanie scenariusza i poprowadzenie imprezy kulturalnej, w której udział bierze określone grono osób. Odrębnym dziełem nie jest też odegranie roli w spektaklu teatralnym. Spektakl taki tworzy bowiem praca wielu osób, nie tylko aktorów, nawet najwybitniejszych, ale i scenografów, charakteryzatorów, inspicjentów, czy obsługi technicznej. Praca zespołu takich osób składa się na dane przedstawienie jako całość, a każda z nich ma starannie wykonać powierzony element całości.

Sąd Okręgowy zaakcentował, że płatnik nie przedstawił żadnych dowodów wskazujących na okoliczność, że praca wykonana przez zainteresowanych wykraczała poza klasycznie rozumianą usługę. Zainteresowanym nie zlecono wykonania konkretnego dzieła, a wyłącznie wykonanie czynności, które sprowadzały się do starannego wykonania zespołu czynności niezbędnych do wykonania zadania określonego w przedmiotowych umowach. Sąd Okręgowy podkreślił, że zainteresowani, realizując postanowienia umów będących przedmiotem sprawy – nie byli twórcami,

ale odtwórcami. Rezultatem ich pracy nie był nowy, funkcjonujący w obrocie byt. W ocenie sądu kolejne wykonania tego utworu, czy to przez jego twórcę (np. w ramach audycji muzycznych) czy też przez innych wykonawców nie tworzą nowych bytów. Nie tworzą, na bazie jednego utworu, nowych dzieł, chyba, że inny wykonawca, na przykład poprzez odmienną interpretację, nada takiemu utworowi takie cechy, że dany utwór funkcjonować będzie w obrocie jako zupełnie nowy twór niematerialny (utwór określonego wykonawcy w interpretacji....) i będzie to cecha na stałe odróżniająca ten utwór od jego pierwowzoru.

W ocenie Sądu płatnik nie wykazał, aby poszczególne koncerty, spektakle, audycje, czy warsztaty i inne wydarzenia miały szczególny i unikatowy charakter, pozwalający traktować je jak dzieła. Dlatego też zaskarżone decyzje organu rentowego dotyczące zainteresowanych sąd uznał za merytorycznie uzasadnione.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 i § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490)

Z powyższym wyrokiem w całości nie zgodził się płatnik składek, który w wywiedzionej przez pełnomocnika apelacji zarzucił zaskarżonemu rozstrzygnięciu:

I. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 734 i 750 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że umowy wiążące Zainteresowanych i Płatnika stanowiły umowy o świadczenie usług, podczas gdy umowy te miały charakter umów o dzieło;

b) art. 627 k.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że strony umów "ujęły ich przedmiot zbyt ogólnie, nienależycie zindywidualizowały i jedynie czynnościowo określiły prace powierzone zainteresowanemu", podczas gdy strony zawarły umowy o dzieło odpowiadające wymogom stawianym przez art. 627 i n. k.c.;

c) art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że Zainteresowani podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym i wypadkowym w okresie objętym następującymi decyzjami ZUS Oddział w S. z dnia 13 marca 2013: nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), podczas gdy zainteresowani wykonywali dla Płatnika umowę o dzieło i w konsekwencji nie byli objęci ww. obowiązkowymi ubezpieczeniami;

II. naruszenie prawa procesowego w odniesieniu do:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na dokonaniu oceny dowodów w sposób dowolny oraz sprzeczny z zasadami logicznego wnioskowania, poprzez przyjęcie, że „zainteresowanym nie zlecono wykonania konkretnego dzieła, a wyłącznie wykonanie czynności niezbędnych do wykonania zadania określonego w przedmiotowych umowach”, podczas gdy prawidłowo dokonana ocena materiału dowodowego winna doprowadzić Sąd I Instancji do wniosku, iż rezultatem umów wykonywanych przez Zainteresowanych były w istocie dzieła w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, a nadto utworu w rozumieniu prawa autorskiego;

b) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że to na Płatniku, a nie na Organie rentowym spoczywa ciężar udowodnienia podstawy faktycznej i prawnej twierdzeń dotyczących ww. decyzji ZUS z dnia 13 marca 2013 r.;

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

(i) brak odniesienia do konkretnie oznaczonych umów oraz niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd I Instancji odmówił poszczególnym umowom charakteru umowy o dzieło, czym Sąd I Instancji potwierdził jedynie brak należytego, wszechstronnego zbadania materiału dowodowego, a nadto uniemożliwił właściwą polemikę z zaskarżonym orzeczeniem;

(ii) brak wskazania i uzasadnienia którym dowodom Sąd I Instancji dał wiarę, a którym jej odmówił, a jedynie ograniczenie się do ogólnikowego stwierdzenia, iż „zeznania złożone przez świadków oraz zainteresowanych sąd uwzględnił w zakresie, w jakim wykazywały okoliczności istotne dla sprawy, korespondowały z dokumentami zebranymi w przedmiotowej sprawie i nie były sprzeczne z zasadami logiki”.

Mając na uwadze powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie odwołania od każdej z decyzji, zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika kosztów postępowania odwoławczego przed sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przewidzianych oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika kosztów procesu postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, a nadto o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rzemiosła artystycznego na okoliczność twórczego charakteru aktywności zainteresowanych.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od płatnika na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja płatnika składek nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego

w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720). Sąd Apelacyjny podzielił również stan prawny wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia.

Za zasadne uznać trzeba uwagi apelującego co do obowiązku uwzględnienia woli stron wyrażonej treścią umów. Również i Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że w sprawie, w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych kwestionuje skuteczność prawną umowy zawartej między osobami trzecimi pierwszorzędne znaczenie mają: zasada swobody zawierania umów wyrażona w art. 353⁽¹⁾ k.c. i poszanowania woli stron, wyrażona w art. 65§ 2 k.c. Są to fundamentalne zasady odzwierciedlające konstytucyjną gwarancję państwa prawa. Zakwestionowanie tych zasad może nastąpić jedynie na warunkach przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego tj. w sytuacji stwierdzenia nieważności czynności prawnej (art. 58 k.c.), stwierdzenia wad oświadczenia woli, w tym pozorności umowy (art. 83 k.c.), bądź też stwierdzenia, że wynikający z umowy stosunek prawny co do treści lub celu sprzeciwia się właściwości stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego (art. 353⁽¹⁾ k.c.). Przy czym muszą to być sytuacje ewidentne i stwierdzone jednoznacznie, w oparciu o analizę treści umowy, jak też okoliczności jej zawarcia i realizacji, ale także przy uwzględnieniu nakazu wynikającego z art. 65 § 2 k.c. W niniejszej sprawie, wbrew przekonaniu apelującego, Sąd Okręgowy trafnie zakwestionował zasadę swobody zawierania umów i poszanowania woli stron z odwołaniem się do ostatniej przesłanki. Uznać należy bowiem, że płatnik oraz zainteresowani ułożyli stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło w sposób sprzeciwiający się naturze umowy o dzieło. W sprawie wystąpiła sytuacja ewidentna. W oparciu o analizę treści umów, jak też okoliczności ich zawarcia i realizacji jednoznacznie stwierdzić trzeba, że faktycznie strony łączyły umowy o świadczenie usług. Odnośnie eksponowanego przez apelującego charakteru działalności płatnika, w jego przekonaniu uzasadniającego zawieranie z artystami umów o dzieło, Sąd Apelacyjny podtrzymuje swe dotychczasowe stanowisko, że okoliczności takie jak zamiar zawarcia umów o dzieło, a nawet ich świadome podpisanie przez zainteresowanych nie mogą zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (wyrok SA w Szczecinie z dnia 20.09.2012r., III AUa 497/12). Nie nazwa zawartej umowy, ale rzeczywisty przedmiot umowy, a także rodzaj i okoliczności jej wykonania świadczą o typie umowy.

Przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że umowy cywilnoprawne zawarte pomiędzy Zamkiem (...) a zainteresowanymi zawierały cechy konstytutywne umowy o świadczenie usług było prawidłowe. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na to, że w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych z zasady ubezpieczeniem społecznym objęte zostały wszystkie tytuły prawne, na podstawie których osoba fizyczna świadczy na rzecz innego podmiotu prawnej czynności za określonym wynagrodzeniem. Są to przede wszystkim umowa o pracę, umowa agencyjna, umowa zlecenia, umowa o pracę nakładczą, umowa o świadczenie usług, spółdzielcza umowa o pracę, służba wojskowa, służba celna, etc. Jednakże wyjątkiem od tej zasady jest wykonywanie umowy o dzieło i jako wyjątek wymaga precyzyjnego rozważenia. Na szczególną uwagę zasługuje w tym względzie najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego. Choć prezentowane na tle odmiennych stanów faktycznych, to ujmuje istotę umowy o dzieło w systemie ubezpieczeń społecznych. I tak w wyroku z dnia 25 marca 2015 roku (III UK 159/14) Sąd Najwyższy wywiódł refleksję, że w dobie, gdy podmioty zamawiające kierują się wyłącznie kryterium ceny, zawieranie umów o dzieło staje się powszechną praktyką. Oczywiście popularność umowy o dzieło wynika z faktu, że z tytułu zawarcia takiej umowy nie powstaje obowiązek ubezpieczenia społecznego. O ile jest on z perspektywy zamawiającego korzystny, o tyle prowadzi do ukształtowania takiej zależności, że wykonujący pracę nie uczestniczą w systemie ubezpieczeń społecznych, a tym samym nie są objęci ochroną na wypadek ryzyka związanego z wypadkiem, czy chorobą. Naturalnie ten element nie może być w sprawie decydujący i powodujący zakwalifikowanie czynności zainteresowanego automatycznie do umowy o świadczenie usług. Może jednak rzucać światło na przewartościowanie pojęć dotyczących dzieła (...). W świetle, przytoczonych już wyżej, zarzutów apelacji dotyczących dokonania przez Sąd Okręgowy wadliwej wykładni oświadczeń woli stron umowy rozstrzygające znaczenia ma wyrok z dnia 24 marca 2015 roku (sygn. akt II UK 184/14), w którym Sąd Najwyższy wskazał wprost, że swoboda stron w odniesieniu do sfery ubezpieczenia społecznego doznaje ograniczeń. W uzasadnieniu cytowanego wyroku Sąd Najwyższy zważył, że domeną ubezpieczeń społecznych są przepisy *ius cogens*, których wolą stron nie można wyłączyć, czy też ograniczyć. Żywym przykładem jest kwestia podlegania ubezpieczeniu społecznemu, które istnieje z mocy prawa i mocą czynności prawnej nie można zniwelować powstających na tym tle obowiązków (...) Analiza ustawy o prawie autorskim nie pozostawia wątpliwości, że skupia ona uwagę na ochronie utworów wytworzonych przez człowieka, podczas gdy ustawie systemowej przypisano odmienną rolę. Dotyczy ona relacji zachodzącej między organem rentowym, płatnikiem i ubezpieczonym. Pozwala to przyjąć, że wskazane regulacje nie pozostają względem siebie w koniunkcji ani alternatywie. Brak kompatybilności obu ustaw sprawia, że rozstrzygnięcie sprawy nie jest możliwe bez uprzedniego uwzględnienia uwarunkowań wynikających z prawa ubezpieczeń społecznych. Dopiero wtórnie należy rozważyć właściwości płynące z ustawy o prawie autorskim.

Argumenty przedstawione w pisemnych motywach powyższych rozstrzygnięć Sądu Najwyższego zapadły w odmiennych stanach faktycznych, co wyklucza ich bezpośrednie zastosowanie w przedmiotowym sporze, jednakże zaprezentowane w nich argumenty należało przywołać w celu prawidłowej diagnozy zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że w art. 627 k.c. nie zdefiniowano dzieła, wskazując jedynie, że jego wykonanie stanowi przedmiot zobowiązania wykonawcy, za które przysługuje wynagrodzenie jako wzajemne świadczenie zamawiającego. Faktem jest, że najczęściej wykonanie dzieła przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie); takie dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami, weryfikowalnymi ze względu na istnienie wad (tak w wyroku Sądu Najwyższego z 3 listopada 1999 r., sygn. IV CKN 152/00, OSNC z 2001 r. Nr 4, poz. 63 i w postanowieniu z 25 lipca 2012 r., sygn. II UK 70/12, znajdujący się w internetowej bazie orzeczeń Sądu Najwyższego, por. też A. Brzozowski, K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005 r., s. 351-352). Natomiast przedmiotem kontrowersji jest uznanie za dzieło rezultatów niematerialnych nieucieleśnionych w rzeczy. W tym miejscu zaakcentować należy, że ów rezultat nie może być oceniany bez odniesienia do przepisów ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W stanie faktycznym sprawy - zgodnie z wolą stron i treścią zawartych umów - przedmiotami, o których wykonanie strony się umówiły, było przygotowanie warsztatów artystycznych z zakresu tańca współczesnego, przygotowanie i wykonanie utworów muzycznych w spektaklu pt. (...) „(...)” w P., opracowanie scenariusza i prowadzenie koncertów, przygotowanie i wykonanie koncertu wraz z zespołem, opracowanie scenariusza i przygotowanie oprawy konferansjerskiej, wykonanie roli aktorskiej w spektaklu pt. „(...)” w Teatrze Krypta, granie na instrumentach muzycznych. Umowy zatytułowane zostały jako „umowa o dzieło”. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 10 lipca 2014r, II UK 454/13) w dziedzinie prawa

autorskiego przyjęto podział dzieł - utworów w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim o charakterze niematerialnym - na dzieła niematerialne ucieleśnione i nieucieleśnione w rzeczy. Jako utwory nieucieleśnione wymienia się recytację, wykonanie koncertu, inscenizację lub przygotowanie produkcji artystycznej. Oznacza to, że dzieło w postaci niematerialnej, gdy chodzi o dzieło jako sposób wyrażenia, może ucieleśniać się tylko przez odpowiednie zachowanie wykonawcy. Zgodnie zatem z kierunkiem interpretacji art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim wyrażonym przez Sąd Najwyższy w cyt. wyroku, możliwa jest umowa o dzieło, nieobjęta obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, której przedmiotem jest wykonanie koncertu, pod warunkiem jednak, że koncertowi temu można przypisać cechy utworu. Te warunki spełniałoby jednakże tylko przygotowanie i wykonanie przez zainteresowanych: warsztatów artystycznych, spektaklów, scenariuszy, koncertów, roli aktorskiej, utworów muzycznych o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, wypełniających kryteria twórczego i indywidualnego dzieła. Natomiast ochronie prawa autorskiego nie podlegają działania zainteresowanych wymagające co prawda określonych umiejętności i talentu, ale mające charakter odtwórczy.

Nadto w sytuacji, gdy płatnik czynności wykonywane przez zainteresowanych oceniał w kategoriach dzieła – utworu, uwagę Sądu Odwoławczego zwraca fakt braku w umowach z zainteresowanymi klauzuli o przeniesieniu na zamawiającego (płatnika) autorskich praw do utworu. Fakt ten umacnia przekonanie Sądu Apelacyjnego co do nieposiadania takich praw przez zainteresowanych, prawa takie bowiem w ogóle nie mogły powstać. O ich nieistnieniu przesądzają fakty skrupulatnie ustalone przez Sąd Okręgowy. Mianowicie zainteresowani byli często jedynie odtwórcami danych ról, występowali wraz z zespołem, nie powierzono im żadnej partii solowej, przy wykonywaniu muzyki musieli w pełni podporządkować się dyrygentowi i jego poleceniom, przebieg danej imprezy uzgadniali z innymi osobami. W tym zakresie nie powtarzając szerzej rozważań na temat charakterystycznych cech umowy o dzieło oraz umowy o świadczenie usług zaprezentowanych przez Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny wskazuje, że treść zobowiązania dłużnika pozostaje w ścisłej zależności od natury stosunku prawnego – jeżeli osiągnięcie rezultatu określonego w celu zawarcia umowy uzależnione jest od wielu już istniejących lub innych mających nastąpić zdarzeń oraz czynników zewnętrznych, leżących poza oddziaływaniem dłużnika, to z reguły podejmuje on zobowiązanie starannego działania (por. wyrok SA we Wrocławiu z 19 stycznia 2012 r., III AUa 1539/11, Lex nr 1127086). Analizując kwestie podniesione w apelacji należy zauważyć również, że każda praca, nawet ta świadczona w oparciu o umowę o pracę, prowadzi do jakiegoś rezultatu, co oczywiście nie oznacza, że powinna być kwalifikowana jako umowa o dzieło. Z definicji bowiem, nie może być mowy o wykonaniu dzieła jeżeli praca jest świadczona w sposób odtwórczy i realizuje cykl prac, czy przedsięwzięć polegających na przygotowaniu koncertu. Zainteresowani nie nadali koncertom czy spektaklom żadnej wyjątkowości, a tylko takie działania spowodowałyby przypisanie danym wydarzeniom charakteru niestandardowego, niepowtarzalnego, który wypełniłby kryteria twórczego i indywidualnego dzieła. Czynności wykonywane przez zainteresowanych podczas koncertów, spektakli były czynnościami odtwórczymi i nie stanowiły samodzielnego dzieła. Nie tworzyły na tyle kreatywnej aranżacji, by móc dalej funkcjonować w obrocie, jako niepowtarzalne. Zainteresowani byli często jedynie jednym z kilku artystów, którzy brali udział w danym przedsięwzięciu, a zatem ostateczny efekt artystyczny nie zależał tylko i wyłącznie od ich pracy, ale od pracy wielu osób. Nie można było oddzielić pracy poszczególnych zainteresowanych od pracy wykonywanej przez inne osoby. Koncerty, spektakle, występy nie miały charakteru niestandardowego, spełniającego kryteria twórczego i indywidualizowanego utworu, a jedynie charakter odtwórczy, powtarzalny.

Uwagę zwraca też niekonkretność sformułowania umów między skarżącym i zainteresowanymi co do ich przedmiotu. Nie zostały określone cechy indywidualizujące utwór (dzieło). W takim wypadku o ocenie całokształtu zobowiązania decyduje wyeksponowanie świadczenia, które miało znaczenie zasadnicze, a - wykładając wolę stron - należy stwierdzić, że takie zasadnicze znaczenie miało przygotowanie i wykonanie. W ocenie Sądu Apelacyjnego tylko, gdy przedmiotem umowy jest utwór chroniony prawem autorskim (por. art. 1 § 1 prawa autorskiego), jego zamówieniu tradycyjnie odpowiada umowa o dzieło. W rezultacie tylko twórczy charakter dzieła, jako rezultatu umowy, może nadać świadczeniu formę dzieła, które nie ma ucieleśnionej postaci. Na tym gruncie niemożliwa była ocena spornych umów, jako odpowiadającym pojęciu dzieła w rozumieniu art. 627 KC. Sąd Apelacyjny przyjmuje, że przedmiotem prawa autorskiego może być koncert o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym, spełniającym kryteria twórczego i indywidualnego utworu muzycznego (podobnie uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2012 r., III

UZP 4/11, OSNP 2012 nr 15-16, poz. 198, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2007 r., II CSK 207/07, z dnia 28 listopada 2006 r., IV CSK 203/06, z dnia 6 maja 2004 r., III CK 571/02, i z dnia 25 stycznia 2006 r., I CK 281/05, OSNC 2006 nr 11, poz. 186 z glosą M. Barczewskiego, Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa z 2007 r. Nr 4, s. 69). Dlatego za nieuzasadniony uznać należało zarzut naruszenia art. 627 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

Kwestią istotną jest, że skoro ochronie prawa autorskiego nie podlegają działania o charakterze odtwórczym, to konieczne było wykazanie przez płatnika, że wykonawcom przysługiwały prawa autorskie, którymi zadysponowali na jego rzecz. W tym miejscu w kontekście zarzutów apelacji oraz treści uzasadnienia Sądu Okręgowego szczególnego wyjaśnienia wymaga, że przepisy materialne prawa cywilnego zawarte w kodeksie cywilnym w art. 6, a dotyczące rozkładu ciężaru dowodowego nie mają zastosowania w sprawach ubezpieczeniowych gdy strony łączy stosunek publiczno-prawny, a nie stosunek cywilny. Pamiętać należy, że w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, składając odwołanie od decyzji organu rentowego ubezpieczeni/płatnicy stają się quasi stroną powodową i na nich spoczywa ciężar udowodnienia faktów, które podważają zasadność wydania zaskarżonej decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Odwołanie pełni funkcję pozwu, w którym ubezpieczeni/płatnicy starają się dowieść zasadności zgłaszanych przez siebie twierdzeń (tak w postanowieniu Sądu Najwyższego z 19 czerwca 1998 r., sygn. II UKN 105/98, OSNAPiUS z 1999 r., nr 16, poz. 529). Postępowanie odrębne, jakim jest postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, stanowi niewątpliwie rodzaj postępowania procesowego i co do zasady zastosowanie do niego mają przepisy ogólne kodeksu postępowania cywilnego, ale nie kodeksu cywilnego. Zatem to przepisy procedury cywilnej w art. 3. i art. 6 § 2 wskazują, że na apelującym spoczywał ciężar udowodnienia, że zainteresowani nie podlegali ubezpieczeniom społecznym z tytułu zawartej umowy. Wskazywana w apelacji zasada kontradiktoryjności wywodzona jest z art. 232 k.p.c., który w zdaniu 1 stanowi, że strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, obowiązuje także w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sąd Najwyższy w wyroku z 27 marca 2012 r. (sygn. III UK 75/11, LEX nr 1213419) podkreślił, że „odrębny charakter postępowania w tej kategorii spraw nie wyłącza (...) zasady kontradiktoryjności, w tym ciężaru dowodzenia przez ubezpieczonego faktów rzutuujących na jego prawo do świadczeń z tychże ubezpieczeń”. Zasada ta nie oznacza, że sąd na podstawie dowodów przedstawionych przez jedną ze stron może orzekać tylko w sposób zgodny z oczekiwaniem dowodzącego. Sąd bowiem nie jest związany stanowiskiem wnioskującego o przeprowadzenie danego dowodu. Ocena dowodów zgromadzonych w procesie pozwala na obiektywne ustalenia. Poza tym, jak już wskazywano wyżej, to apelujący jako strona inicjująca postępowanie miał za zadanie dowieść swej racji, czego jednak nie uczynił.

Za bezzasadny uznać należy zarzut płatnika dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zauważyć trzeba, że wyrażona w art. 233 § 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów, sądowi orzekającemu pozostawia wybór określonych środków dowodowych, sposób ich przeprowadzenia oraz ocenę. Granice tej "swobody" wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny, przez który rozumie, się poziom świadomości prawnej sędziego, czyli znajomość przepisów doktryny i orzecznictwa, a także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, kultura prawna, jak i stan pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2002 r., II UKN 806/00, Lex nr 560570). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyr. SA w Lublinie III AUa 758/12, Lex nr 1223279). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 240/10, Lex nr 628186). W ocenie Sądu Apelacyjnego złożona przez płatnika apelacja nie wskazuje skutecznie na istnienie którejkolwiek z opisanych powyżej przesłanek naruszenia zasady swobodnej oceny środków dowodowych, a stanowi jedynie polemikę z właściwie dokonaną oceną materiału dowodowego przez Sąd I instancji.

Nadto płatnik podnosi zarzut naruszenia art. 328 k.p.c. Przepis art. 328 § 2 k.p.c. określa konstrukcyjne elementy uzasadnienia wyroku, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się

oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Obraza tego przepisu może mieć miejsce wyłącznie wtedy, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny bądź prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwiło kontrolę instancyjną. Płatnik zarzuca Sądowi Okręgowemu brak wskazania i uzasadnienia, którym dowodom Sąd I instancji dał wiarę, a którym jej odmówił oraz ograniczenie się do ogólnikowych stwierdzeń w tym zakresie. W tym miejscu godzi się zauważyć, że Sąd I instancji w treści uzasadnienia wyroku wyraźnie wskazał, na jakich dowodach się oparł i w jakim zakresie dał im wiarę. Sąd odniósł się do dokumentacji zawartej w aktach organu rentowego, jak i do zeznań świadków. Argumenty apelującego nie są zatem wystarczające dla uznania zarzutu naruszenia przez Sąd prawa procesowego. Ostatecznie przyjęć należy, że Sąd Okręgowy przytoczył ocenę dowodów w zwięzłej formie, jednak pozostaje ona wystarczająca dla oceny żądania płatnika i znajduje aprobatę Sądu Apelacyjnego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł o oddaleniu apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o objęcie ubezpieczeniem społecznym, wynosi 60 zł, zgodnie z § 11 ust. 2 w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, 1349 ze zm.). Zatem, skoro oddalono w całości apelację skarżącego, uznać należało, że przegrał on postępowanie odwoławcze w całości, a wobec tego, zasądzono od apelującego na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w całości – 120 zł, zgodnie z § 12 ust. 1 pkt. 2 powołanego rozporządzenia (punkt 2).

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel